

UZASADNIENIE

W dniu 09 lipca 2015 r. Ł. P. wystąpił przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwem o zapłatę kwoty 19.920 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty Nadto powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje żądanie powód podniósł, że w nocy z 11 na 12 maja 2014 r. doszło do kradzieży należącego do niego samochodu marki T. (...), objętego umową ubezpieczenia (...) Casco, w tym również od kradzieży, zawartą z pozwanym. Według jego twierdzeń zgodnie z bezspornym i jednoznacznie potwierdzonym przez Policję stanem faktycznym Ł. P. pozostawił na osiedlowym, niestrzeżonym parkingu dwa pojazdy mechaniczne, prawidłowo zabezpieczone. W dniu kradzieży złodzieje dokonali włamania do właściwie zamkniętego pojazdu marki F. (...) w celu splądrowania wnętrza i zaboru mienia a po dokładnym przeszukaniu pojazdu w zamkniętym i nieprzezroczystym pokrowcu na okulary znaleźli kluczyki od T. (...). Po odnalezieniu tego samochodu dokonali jego kradzieży. Natomiast przedmiotowy pojazd objęty był umową dobrowolnego ubezpieczenia (...) Casco kradzieżowego, zawartą z pozwanym Towarzystwem (...) dnia 20 sierpnia 2013 r. i obowiązującą w momencie zdarzenia. W umowie ustalono zmienną sumę ubezpieczenia przy przyjęciu wartości pojazdu na dzień złożenia wniosku ubezpieczeniowego w wysokości 24.800 zł oraz franszyzę redukcyjną przy szkodzie kradzieżowej w kwocie 2.480 zł. Przedmiotowa szkoda została zgłoszona pozwanemu dnia 12 maja 2014 r., tj. niezwłocznie po ujawnieniu kradzieży. Pozwany wydał jednak decyzję odmowną co do wypłaty odszkodowania w dniu 14 lipca 2014 r., w której uzasadnieniu stwierdził, że pozostawienie kluczyków do pojazdu T. (...) w drugim pojeździe ułatwiło sprawcy dokonanie zaboru tego auta. Wobec tego strona pozwana przyjęła, że zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia AC odpowiedzialność ubezpieczyciela jest wyłączona ze względu na rażące niedbalstwo powoda. Powód podkreślił, iż nie zgadza się z takim stanowiskiem pozwanego, wskazując jednocześnie, iż rażące niedbalstwo rozumieć należy jako zachowanie graniczące z umyślnością oraz jako sytuację, w której każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia możliwość popełnienia niedbalstwa jako ewidentną w danej sytuacji, posilując się w tym zakresie definicjami wypracowanymi w innych dziedzinach prawa. Jego zdaniem zachowania powoda polegającego na umieszczeniu kluczyków do skradzionego pojazdu w drugim pojeździe nie można rozpatrywać w takich kategoriach - kluczyki te bowiem znajdowały się w innym niż skradziony pojeździe, prawidłowo zabezpieczonym przed dostaniem się osób niepożądanych, w nieprzezroczystym pudełku, które nie sugerowało, iż kluczyki mogą się w nim znajdować. Powód wskazał również, że pozostawienie obu pojazdów na niestrzeżonym parkingu było spowodowane faktem, iż parking, z którego korzysta, nie posiada miejsc wyznaczonych, a co za tym idzie pojazdy nie są pozostawiane każdorazowo w tym samym miejscu, usytuowanie przedmiotowych pojazdów w bezpośrednim sąsiedztwie wynikało więc ze zbiegu okoliczności a nie zamierzonego działania powoda oraz jego żony M. P.. Zdaniem powoda zachowanie należytej staranności należy oceniać biorąc pod uwagę to, czy kluczyki były widoczne dla osób trzecich oraz czy były w miejscu odpowiednio zamkniętym, do którego dostanie się wymaga użycia siły lub specjalnych umiejętności i jest bezprawne. Wedle jego stanowiska wobec ustalonych i niespornych okoliczności kradzieży samochodu nie zachował się on nawet w sposób niedbały, a więc z pewnością nie można mu przypisać również rażącego stopnia niedbalstwa. Jak argumentował, kwota żądanego odszkodowania tj. 17.520 zł wynika z uśrednionej, szacunkowej wartości rynkowej jedenastoletniej (w chwili kradzieży) T. (...) o podobnym standardzie wyposażenia oraz danych technicznych. W treści pozwu powód wniósł również o zwrot kosztów pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym w wysokości 2.400 zł.

(pozew - k. 2 – 6)

W odpowiedzi na pozew z dnia 04 września 2015 r. pozwany (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie wywiedzionego powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej wniesionej tytułem pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, że strony łączyła umowa ubezpieczenia OC i AC pojazdu T. (...) nr rej. (...) a w ramach tej umowy pojazd był między innymi ubezpieczony od kradzieży, przy czym w obowiązującym wariancie ubezpieczenia w przypadku kradzieży przewidziana była franszyza redukcyjna w wysokości 2.480 zł. Uzupełnieniem zawartej umowy były ogólne warunki ubezpieczenia, które przewidywały wyłączenie odpowiedzialności pozwanego z tytułu kradzieży pojazdu m.in. w przypadku wystąpienia po stronie ubezpieczonego rażącego niedbalstwa. Strona pozwana nie kwestionowała również faktu, że w maju 2014 r. miała miejsce kradzież pojazdu T., zaś wszczęte przez Policję dochodzenie nie przyniosło rezultatu w postaci odnalezienia skradzionego pojazdu oraz sprawców zdarzenia. Pozwany nie uznał w żadnym zakresie zgłoszonych roszczeń, z tym zastrzeżeniem, że nie kwestionował oszacowania wartości skradzionego pojazdu T. na kwotę 17.520 zł. Podnosił przy tym, że na rażące niedbalstwo po stronie powoda wskazuje pozostawienie kluczyków do pojazdu T. w innym pojeździe i pozostawienie obu pojazdów na niestrzeżonym parkingu w bliskiej od siebie odległości, co umożliwiło szybkie zlokalizowanie pojazdu przez sprawców zdarzenia. Strona pozwana argumentowała, że zasadą jest, iż nie pozostawia się w pojeździe wartościowych przedmiotów, natomiast etui do okularów, w którym powód pozostawił kluczyki od pojazdu T. nie może być uznane za wystarczającą osłonę, która z góry przesądza o odrzuceniu jej przez potencjalnego złodzieja jako przedmiotu, w którym nie znajduje się nic wartościowego. Z kolei pojazd marki F. posiadał immobiliser oraz alarm, które to zabezpieczenia zostały złamane przy użyciu siły przez sprawców zdarzenia. Charakter działania sprawców wskazuje, że chodziło jedynie o spenetrowanie pojazdu F., natomiast kradzież pojazdu T. został im umożliwiony przez odnalezienie w pierwszym pojeździe kluczyków do drugiego. Według stanowiska pozwanego bardzo prawdopodobnym jest zatem, że bez takiego niedbałego działania powoda zabór pojazdu T. nie byłby możliwy. Pozwany wskazywał, że pojęcie niedbalstwa jest utożsamiane z odstępstwem od oczekiwanego modelu postępowania w danej sytuacji. O stopniu niedbalstwa i kwalifikowania jako rażące świadczy stopień staranności, jakie w danym okolicznościach można wymagać od sprawcy lub też niezachowanie podstawowych elementarnych zasad ostrożności, które są oczywiste dla większości rozsądnie myślących ludzi. Zdaniem pozwanego takie działanie powoda jak wskazane w stanie faktycznym stanowiło rażące niedbalstwo z jego strony i uzasadniało odmowę wypłaty odszkodowania. W zakresie żądania zwrotu kosztów pomocy prawnej świadczonej w postępowaniu likwidacyjnym pozwany zarzucił, że stanowi ono próbę uzyskania przez stronę powodową podwojonych kosztów zastępstwa procesowego za tę samą sprawę. Pozwany zakwestionował również termin naliczania odsetek, wskazując, że w przedmiotowej sprawie podstawowy termin 30 dni był za krótki ze względu na prowadzone przez Policję dochodzenie, na którego wynik oczekiwał pozwany, i w związku z tym odsetki winny być liczone nie wcześniej niż od dnia 25 czerwca 2014 r., tj. od dnia, w którym wydane zostało postanowienie o umorzeniu dochodzenia.

(odpowiedź na pozew - k. 82 - 89)

Na rozprawie przed tut. Sądem w dniu 17 marca 2017 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że modyfikuje żądanie pozwu w ten sposób, że wnosi o zasądzenie odsetek od dnia 12 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, w pozostałej części natomiast powództwo cofnął ze zrzeczeniem się roszczenia.

(protokół rozprawy z dnia 17 marca 2017 r. – k. 181 - 182)

Natomiast w piśmie procesowym z dnia 21 marca 2017 r. powód cofnął powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w części, tj. w zakresie, w którym domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym.

(pismo pełnomocnika powoda z dnia 21 marca 2017 r. – k. 183)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pojazd marki T. (...) nr rej. (...), stanowiący własność Ł. P., objęty był dobrowolną umową ubezpieczenia (...) Casco, zawartą z pozwanym (...) Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 20 sierpnia 2013 r. Okres ochrony ubezpieczeniowej określony został w umowie od dnia 23 sierpnia 2013 r. do dnia 22 sierpnia 2014 r. Sumy gwarancyjne wynosiły 5.000.000 EUR dla wszystkich szkód osobowych w jednym zdarzeniu oraz 1.000.000 EUR dla wszystkich

szkód majątkowych w jednym zdarzeniu. Wartość pojazdu na dzień złożenia wniosku ubezpieczeniowego ustalono na sumę 24.800 zł. Przedmiotowa umowa ubezpieczenia AC obejmowała również szkodę powstałą w wyniku kradzieży pojazdu, przy czym w tym przypadku suma ubezpieczenia miała być zmienna a odszkodowanie miało być ustalone z uwzględnieniem franszyzy redukcyjnej w wysokości 2.480 zł. Integralną część przedmiotowej umowy stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) Casco, przyjęte uchwałą zarządu (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 21 listopada 2011 r.

(okoliczności niesporne; dowód: certyfikat polisy - k. 26 verte, polisa – k. 43 - 44, OWU - k. 45 – 47 verte)

Zgodnie z § 5 ust. 5.2 OWU po opłaceniu dodatkowej składki oraz pod warunkiem, że pojazd jest wyposażony w sprawne urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą, ochroną ubezpieczeniową mogą być objęte szkody polegające na kradzieży rozumianej jako działanie sprawcy o znamionach określonych w art. 278 k.k. (kradzież), w art. 279 k.k. (kradzież z włamaniem) lub w art. 280 k.k. (rozbój): pojazdu lub jego części lub stanowiącego przedmiot ubezpieczenia wyposażenia pojazdu. Zgodnie z § 6 ust. 6.6 OWU w zakresie ubezpieczenia nie mieszczą się i nie są objęte ochroną ubezpieczeniową szkody powstałe w okresie ubezpieczenia, powstałe w wyniku kradzieży, jeżeli doszło do nich na skutek rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub ubezpieczonego, chyba że zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. Zgodnie z zapisem § 27 OWU w przypadku kradzieży pojazdu przyjęto następujące zasady ustalania wysokości należnego z tego tytułu odszkodowania: kwota odszkodowania nie może być wyższa niż wartość pojazdu ustalona na dzień złożenia wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia, zaś kwotę odszkodowania stanowić miała – wybrana przez ubezpieczającego – kwota odpowiadająca wartości ubezpieczonego pojazdu w stanie nieuszkodzonym w dniu szkody lub kwota odpowiadająca wartości pojazdu ustalonej na dzień złożenia wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia, przy czym należne odszkodowanie miało być pomniejszane o wartość pozostałości.

(OWU - k. 45 – 47 verte)

Pomiędzy godzinami wieczornymi dnia 11 maja 2014 r. a godzinami porannymi dnia 12 maja 2014 r. przy ul. (...) w W. doszło do kradzieży pojazdu marki T. (...) o nr rej. (...). Do kradzieży tej doszło w ten sposób, że samochód T. został zaparkowany przez M. P., która korzystała z niego na co dzień, na osiedlowym parkingu niestrzeżonym przy ulicy (...) - po jego zamknięciu i sprawdzeniu, że urządzenia chroniące samochód są włączone (alarm, immobiliser). Ze względu na ograniczoną ilość miejsc postojowych M. P. zaparkowała samochód T. w bezpośrednim sąsiedztwie pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...), również należącego do powoda, i z którego na co dzień korzystał Ł. P.. Po zaparkowaniu F. (...) w dniu 11 maja 2014 r. powód zamknął pojazd przekręcając kluczyk.

(dowód: zeznania świadka M. P. – k. 105 – 106, zeznania powoda w charakterze strony - k. 115 – 118, dołączone akt dochodzenia WM-1- (...))

Najpierw doszło do kradzieży z włamaniem do samochodu marki F. (...) o nr rej. (...), przy czym aby dostać się do pojazdu - w sposób siłowy, przy użyciu śrubokrętu, łamaka do zamków lub innego podobnego narzędzia - sprawcy przełamali jego zabezpieczenie w postaci zamka w przednich prawych drzwiach, który w dacie przestępstwa był sprawny i prawidłowo zabezpieczał drzwi samochodu przed otwarciem. Następnie sprawcy przestępstwa splądrowali wnętrze samochodu, w którym m.in. na półce pod zegarami od strony kierowcy znaleźli nieprzeźroczyste pudełko, widoczne z zewnątrz samochodu, w którym znajdowały się zapasowe kluczyki do samochodu T. (...) o nr rej. (...), zaopatrzone w pilota do sterowania centralnym zamkiem do tego pojazdu. Przy jego użyciu zlokalizowali zaparkowany obok samochód T. i dokonali jego kradzieży.

(okoliczności niesporne; dowód: zeznania świadka M. P. – k. 105 – 106, zeznania powoda w charakterze strony - k. 115 – 118, dołączone akt dochodzenia WM-1- (...), opinia biegłego R. S. – k. 144 - 150)

W dniu 12 maja 2014 r. w godzinach porannych Ł. P. wsiadając do pojazdu F. (...) zauważył, że drzwi pojazdu są otwarte a w środku wszystkie przedmioty były poprzewracane. Pomimo tego powód pojechał do pracy nie mając zamiaru zgłaszać Policji kradzieży przedmiotów z pojazdu F. (...). Po otrzymaniu informacji od swojej żony M. P. o tym, że na

osiedlowym parkingu nie ma samochodu T., powód wrócił do domu. Jednocześnie zauważył, że w samochodzie F. nie ma pudełka, w którym przechowywał kluczyki od T..

(dowód: zeznania świadka M. P. – k. 105 – 106, zeznania powoda w charakterze strony - k. 115 – 118)

W dniu kradzieży wartość pojazdu marki T. (...) nr rej. (...) wynosiła 17.520 zł.

(okoliczność niesporna).

Dnia 12 maja 2014 r. Ł. P. zgłosił pozwanemu powstanie szkody w postaci kradzieży samochodu T. (...) nr rej. (...), która została zarejestrowana pod numerem (...). Powód w tym samym dniu dokonał przekazania kluczyków do skradzionego pojazdu oraz dokonał przeniesienia własności pojazdu na rzecz pozwanego w związku z przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego.

(okoliczności bezsporne; dowód: druk zgłoszenia szkody kradzieżowej – k. 32 - 35, protokół przyjęcia kluczyków – k. 36, umowa przeniesienia własności pojazdu – k. 37)

Postanowieniem z dnia 19 maja 2014 r. Komenda Rejonowa Policji W. II wszczęła dochodzenie w sprawie dokonania włamania do samochodu marki F. (...) oraz kradzieży pojazdu T. (...).

(dowód: postanowienie o wszczęciu dochodzenia – k. 21 dołączonych akt dochodzenia WM-1- (...))

Pismem z dnia 09 czerwca 2014 r. pozwany (...) Towarzystwo (...) S.A. poinformował powoda o braku możliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego wobec nadal toczącego się dochodzenia w sprawie kradzieży pojazdu marki T. (...).

(pismo pozwanego z dnia 09 czerwca 2014 r. – k. 142 akt likwidacji szkody).

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2014 r. wszczęte dochodzenie zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy oraz postanowiono o wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw.

(dowód: postanowienie o umorzeniu dochodzenia – k. 28 dołączonych akt dochodzenia WM-1- (...)).

W dniu 14 lipca 2014 r. pozwane Towarzystwo (...) wydało decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania na rzecz powoda z tytułu kradzieży samochodu T. (...). W decyzji tej pozwany wskazał, że mając na względzie okoliczności zdarzenia, tj. sposób usytuowania pojazdów powoda blisko siebie oraz pozostawienie kluczyków od skradzionego pojazdu w samochodzie F. (...), co znacznie ułatwiło nieznanemu sprawcy dokonanie kradzieży, na podstawie § 6 pkt. 6.6 OWU (...) Casco odmawia wypłaty odszkodowania. Z tego względu powód skierował wniosek o podjęcie interwencji do Rzecznika Ubezpieczonych oraz, pismem z dnia 15 czerwca 2015 r., odwołał się od decyzji pozwanego, wzywając go jednocześnie do zapłaty kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę kradzieżową oraz kwoty 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym. Pozwany jednak odmówił wypłaty żądanych kwot i nie uiszczył ich do czasu zamknięcia rozprawy.

(okoliczności niesporne; dowód: decyzja o odmowie wypłaty odszkodowania – k. 48, wniosek powoda – k. 49, pisma powoda – k. 63 - 70, pisma Rzecznika Ubezpieczonych – k. 50 - 55, 57 - 58, odwołanie od decyzji ubezpieczyciela – k. 59 - 61, pisma pozwanego – k. 52 – 52 verte, 56 – 56 verte)

Powyższy stan faktyczny, de facto niesporny pomiędzy stronami niniejszego postępowania, Sąd ustalił na podstawie dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy, w tym dokumentów urzędowych zgromadzonych w aktach dochodzenia o sygn. WM-1- (...) oraz dokumentów prywatnych tj. akt szkody. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę, materiał dowodowy.

Stwierdzić należy, że żadna ze stron co do zasady nie poddawała w wątpliwość ich wiarygodności i mocy dowodowej, jak również Sąd nie dopatrywał się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie wątpliwości w tym zakresie z urzędu.

Trzeba również zaznaczyć, że okoliczności bezsporne w ogóle nie wymagały wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów zgodnie z treścią art. 229 - 230 k.p.c. albowiem zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie przywołanych przepisów. Na tej podstawie Sąd ustalił bezsporną wartość skradzionego pojazdu w dacie powstania szkody na kwotę 17.520 zł.

Nadto ustalenia faktyczne zostały przez Sąd poczynione w oparciu o pisemną opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego, rekonstrukcji kolizji, wypadków i zdarzeń drogowych, wyceny wartości oraz kosztów i jakości napraw pojazdów samochodowych R. S.. W ocenie Sądu biegły w sposób jasny i rzeczowy odpowiedział na postawione mu pytania, przedstawił logiczny wywód, w oparciu o który sformułował weryfikowalne i kategoryczne wnioski, niebudzące wątpliwości z punktu widzenia praktyki rynku motoryzacyjnego. Co więcej, opinii sporządzonej przez biegłego nie kwestionowały również strony niniejszego postępowania. Z tych też względów sporządzoną przez biegłego opinię należało uznać za pełnowartościowy dowód w sprawie.

Sąd oparł powyższe ustalenia faktyczne również na zeznaniach świadka M. P. oraz na zeznaniach powoda Ł. P. złożonych w charakterze strony. W relacjach przedstawionych przez powoda i świadka brak było nieścisłości, treści ewidentnie irracjonalnych, sprzecznych z logiką i zdrowym rozsądkiem, a nadto zeznania te pokrywały się ze sobą oraz z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności zebrany w postępowaniu przygotowawczym.

Na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z oględzin pojazdu marki F. (...) należącego do powoda – jako niewłaściwy do wykazania okoliczności wskazanych w tezie dowodowej. Wniosek ten został zgłoszony na okoliczność ustalenia stanu w/w pojazdu, jego wyposażenia oraz zabezpieczeń antywłamaniowych (k. 22v). W przekonaniu tut. Sądu stwierdzenie wymienionych przez pozwanego okoliczności, w świetle regulacji prawnej ułożonej w art. 278 k.p.c., wymagało nie – oględzin pojazdu, ale wiadomości specjalnych, stąd też Sąd zdecydował się sięgnąć do fachowej wiedzy biegłego z dziedziny motoryzacji, co ostatecznie znalazło odzwierciedlenie w tezie dowodowej postanowienia wydanego na rozprawie w dniu 13 stycznia 2016 r. (k. 118). Jednocześnie zauważyć należy, iż pozwany nie wnioskował o rozszerzenie tezy dowodowej zawartej w przedmiotowym postanowieniu, w szczególności nie wnosił o dokonanie przez biegłego oględzin pojazdu marki F. (...).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wywiedzione przez Ł. P. podlegało uwzględnieniu jedynie w części obejmujące żądanie zapłaty kwoty 15.040 zł, w pozostałym natomiast zakresie ulec musiało oddaleniu lub też – wobec częściowego cofnięcia roszczenia – umorzeniu.

Podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowiły przepisy tytułu XXVII księgi trzeciej k.c., regulujące umowę ubezpieczenia (art. 805 - 834 k.c.) oraz, jako, że mamy tu do czynienia z ubezpieczeniem dobrowolnym, również ogólne warunki ubezpieczenia AC łączącej strony, zawartej w dniu 20 sierpnia 2013 r. W szczególności zgodnie z dyspozycją art. 805 § 1 i § 2 pkt. 1 przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Ubezpieczenie majątkowe może dotyczyć każdego interesu majątkowego (art. 821 k.c.).

Stosunek ubezpieczenia majątkowego, jakim jest ubezpieczenie (...) Casco, jest zatem stosunkiem obligacyjnym wiążącym na podstawie umowy ubezpieczonego z ubezpieczycielem (art. 805 k.c.), w oparciu o który ten ostatni ma obowiązek wypłacenia odszkodowania w razie nastąpienia określonego w umowie zdarzenia. Ubezpieczenie AC ma charakter dobrowolny, a konsument zawierając z zakładem ubezpieczeń umowę jednocześnie akceptuje i przystępuje do treści wzorca umownego w postaci ogólnych warunków ubezpieczenia, które regulują m.in. zakres

ochrony, w tym także czasowy, zasady ustalania świadczenia odszkodowawczego oraz prawa i obowiązki obydwu stron tego stosunku. Ubezpieczenie (...) Casco ma przede wszystkim zrekompensować nie tylko koszty naprawy pojazdu w wypadku jego częściowego albo całkowitego uszkodzenia, ale również i szkodę powstałą w wyniku jego kradzieży. Zasadniczo wystąpienie takich wypadków ubezpieczeniowych wywiera ten skutek, że ubezpieczony może liczyć na to, że naprawienie szkody nastąpi przez ubezpieczyciela, a zatem, że nie wystąpi w jego majątku określony uszczerbek. Przedstawiona wyżej reguła doznaje jednak istotnych ograniczeń. Stosownie do treści art. 827 § 1 k.c. ubezpieczyciel jest wolny od odpowiedzialności, jeżeli ubezpieczający wyrządził szkodę umyślnie; w razie rażącego niedbalstwa odszkodowanie nie należy się, chyba że umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej lub zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. W § 3 cytowanego przepisu, jeżeli nie umówiono się inaczej, ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną umyślnie przez osobę, z którą ubezpieczający pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym. Podobny zapis zawierały ogólne warunki ubezpieczenia, stanowiące integralną część umowy AC łączącej strony. A mianowicie stosownie do par. 6 ust. 6.5 OWU w zakresie ubezpieczenia nie mieszczą się i nie są objęte ochroną ubezpieczeniową pozwanego Towarzystwa (...) szkody, do których doszło w okresie ubezpieczenia w wyniku kradzieży, jeżeli powstały wskutek rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub ubezpieczonego, chyba że zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności.

W niniejszej sprawie poza sporem stron pozostawały okoliczności dotyczące zawarcia przez strony dobrowolnej umowy ubezpieczenia (...) Casco, w tym także od kradzieży, jak również sam fakt tej kradzieży należącego do powoda samochodu T. (...) w nocy z 11 na 12 maja 2014 r. Niesporna była również wartość tego pojazdu na datę jego kradzieży – 17.520 zł. Kwestią sporną w przedmiotowym procesie było wyłącznie zagadnienie czy do kradzieży pojazdu marki T. (...) doszło wskutek rażącego niedbalstwa powoda, co, zgodnie z zapisami OWU, zwalniałoby pozwanego Towarzystwa (...) z obowiązku zapłaty odszkodowania. Pozwany forsował pogląd, że zachowanie powoda poprzedzające kradzież jego pojazdu wyczerpywało znamiona rażącego niedbalstwa, bowiem powód umożliwił czy też bardzo ułatwił kradzież samochodu poprzez pozostawienie kluczyków do niego w zaparkowanym obok pojeździe marki F. (...). Kluczyki te znajdowały się w pozostawionym na widoku pudełku, co, w przekonaniu pozwanego, wpływało na negatywną ocenę zachowania poszkodowanego. Dodatkowo podnosił on, że pojazd, z którego skradziono kluczyki, nie posiadał wszystkich zabezpieczeń antywłamaniowych na poziomie pojazdu marki T. a także zarzucał, że skradziony powodowi pojazd – wedle postanowień łączącej strony umowy - miał być parkowany (garażowany) wyłącznie na parkingu strzeżonym, gdy tymczasem w momencie T. (...) znajdowała się na osiedlowym parkingu niestrzeżonym, a kluczyki do niej znajdowały się w innym pojeździe powoda zaparkowanym na tym samym parkingu nieopodal, w następstwie czego użycie pilota do sterowania centralnym zamkiem T. umożliwiło złodziejom łatwe zlokalizowanie tego pojazdu, który następnie ukradli.

Z rażącym niedbalstwem mamy do czynienia wówczas, gdy stopień naganności zachowania poszkodowanego drastycznie odbiega od modelu zachowania właściwego w danych warunkach. Przy czym, zdaniem tut. Sądu, pojęcie „rażącego niedbalstwa” w żadnym razie nie może być utożsamiane z pojęciem „należytej staranności”, o jakim mowa w art. 355 k.c. „Rażące niedbalstwo” przekracza swoim zakresem zachowania, w których ma miejsce brak zachowania zwykłej staranności. Innymi słowy „rażące niedbalstwo” to coś więcej niż brak zachowania zwykłej staranności w działaniu. Wykładnia tego pojęcia powinna zatem uwzględniać kwalifikowaną postać braku zwykłej lub podwyższonej staranności w przewidywaniu skutków działania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2002 r., sygn. I CKN 969/00; wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2009 r. o sygn. V CSK 291/08). Uznać należy, że chodzi tu o takie zachowanie, które graniczy wręcz z umyślnością. Ocenę zaś, czy dane zachowanie poszkodowanego cechuje rażące niedbalstwo, odnosić należy do okoliczności konkretnej sprawy. Osąd, czy w konkretnym wypadku ma miejsce rażące niedbalstwo w rozumieniu art. 827 § 1 k.c. a także w rozumieniu OWU umowy wiążącej strony, wymaga uwzględnienia obiektywnego stanu zagrożenia oraz kwalifikowanej postaci braku zwykłej staranności w przewidywaniu skutków. Należy bowiem mieć na uwadze, że umowa ubezpieczenia AC pełni funkcję ochronną i z założenia jej zawarcie prowadzi do zapewnienia ochrony ubezpieczonego przed konsekwencjami również jego własnych uchybień. Dlatego też zwykłe uchybienia staranności działania nie zwalniają ubezpieczyciela od odpowiedzialności.

W okolicznościach niniejszej sprawy należało dojść do wniosku, że choć zachowanie powoda poprzedzające kradzież pojazdu marki T. (...) niewątpliwie można uznać za niestandardowe, a wręcz lekkomyślne, to jednak nie nosiło ono znamion niedbalstwa w kwalifikowanym stopniu rażącym, o którym mowa w art. 827 § 1 k.c., czy też „rażącego niedbalstwa” w rozumieniu OWU znajdujących zastosowanie do stosunku ubezpieczenia zawiązanego przez strony procesu. Za lekkomyślny można bowiem uznać fakt, że kluczyki do skradzionego pojazdu powód umieścił w drugim należącym do niego samochodzie F. (...). Jednakże w momencie kradzieży pojazdu marki T. (...) pojazd F. był zamknięty przy użyciu sprawnego, właściwie pełniącego funkcję zabezpieczenia zamka, i w ten sposób dostatecznie zabezpieczony, o czym świadczy fakt, że sprawcy kradzieży, aby pokonać to zabezpieczenie i dostać się do wnętrza F., użyli siłowego sposobu przy wykorzystaniu śrubokrętu, łamaka do zamków lub innego podobnego narzędzia. Sprawcy tego czynu dopuścili się zatem przestępstwa z art. 279 k.k., zaś powód podjął właściwe czynności żeby temu przeciwdziałać, a mianowicie (co niewątpliwie i niesporne) zamknął samochód F. (...) przy użyciu kluczyków a więc przy użyciu jedyne go dostępnego mu w tym zakresie zabezpieczenia. Argumentacja dotycząca tego, że pojazd ten, z którego skradziono kluczyki, nie posiadał tożsamy ch zabezpieczeń antywłamaniowych jak te zamontowane w pojeździe T. (...), nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem takiego obowiązku nie przewiduje ani ustawa, ani łącząca strony umowa ubezpieczenia AC. Ponadto w toku postępowania dowodowego w niniejszej sprawie ustalono, że skradzione kluczyki powód umieścił w nieprzeźroczystym, ciemnym i zasłaniającym wnętrze pudełku/ etui, w związku z czym dla osób postronnych, przechodzących obok tego pojazdu, nie było wiadome co tak naprawdę znajduje się w tym pudełku w zamkniętym pojeździe, a zatem tak pozostawiony przedmiot nie mógł wywoływać przekonania w potencjalnych sprawców kradzieży, że jest to coś wartościowego i niejako „zachęcać” do włamania. Zdaniem Sądu rażącym niedbalstwem w takim wypadku było by pozostawienie rzeczonych kluczyków bez żadnego zewnętrznego opakowania na widoku, np. bezpośrednio na desce rozdzielczej pojazdu czy fotelu. Należy również zaznaczyć, iż pozostawienie obu pojazdów należących do powoda na parkingu w bezpośrednim sąsiedztwie, co niewątpliwie ułatwiło sprawcom dokonanie kradzieży T., nie było spowodowane niedbalstwem ani nawet lekkomyślnością, wynikało jedynie z przypadku. Pojazd marki T. (...) został bowiem zaparkowany przez żonę powoda, która korzystała z pojazdu na co dzień, w pobliżu pojazdu F. (...) ze względu na brak innych miejsc postojowych na niestrzeżonym parkingu, znajdującym się obok miejsca zamieszkania powoda i jego żony. Za chybiony należy uznać również zarzut pozwanego, jakoby jego odpowiedzialność za skutki kradzieży była wyłączona wobec pozostawienia przez powoda pojazdu T. w miejscu faktycznie niestrzeżonym – wbrew treści zawartej przez strony umowy. Dokonując analizy stosunku ubezpieczeniowego pod kątem warunków ubezpieczenia należało bowiem dojść do wniosku, że żaden zapis nie obligował powoda do parkowania (garażowania) pojazdu marki T. (...) w miejscu strzeżonym, a już tym bardziej nie uzależniał od tego powstania po stronie ubezpieczyciela obowiązku wypłaty odszkodowania z tytułu wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego jakim była kradzież, czy też brak parkowania pojazdu na miejscu niestrzeżonym nie zwalniał pozwanego z tego zobowiązania. W polisie o oznaczeniu (...), w miejscu przeznaczonym na informacje o pojeździe objętym ubezpieczeniem AC, znajduje się wyłącznie wzmianka, że pojazd ten jest zazwyczaj parkowany na parkingu strzeżonym. Niemniej jednak jest to nadal tylko informacja o pojeździe, która w ostateczności mogłaby wypłynąć na wysokość należnej pozwanemu składki ubezpieczeniowej, a nie na sam fakt powstania odpowiedzialności pozwanego w związku ze szkodą kradzieżową. Ponadto pozostawienie samochodu T. na noc na parkingu znajdującym się nieopodal miejsca zamieszkania powoda nie może być uznane za rażące niedbalstwo, a wręcz przeciwnie - jest to zachowanie zwyczajowe.

R. powyższe rozważania tut. Sąd doszedł do wniosku, że w przedmiotowej sprawie nie wystąpiły podstawy do odmowy wypłacenia powodowi odszkodowania przewidzianego w OWU, zaś argumentacja pozwanego Towarzystwa (...) nie zasługiwała na uwzględnienie. Roszczenie wywiedzione przez powoda należało zatem uznać za usprawiedliwione co do zasady.

Jeśli chodzi o wysokość należnego powodowi odszkodowania, zasady jego ustalenia w przypadku powstania szkody z tytułu kradzieży pojazdu uregulowane zostały w par. 27 OWU oraz w samej umowie ubezpieczenia AC. Stosownie do tego zapisu, niezależnie od wariantu ubezpieczenia, w wypadku kradzieży pojazdu kwota odszkodowania nie mogła być wyższa niż wartość pojazdu ustalona na dzień złożenia wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia (par. 27 ust. 27.1.1 OWU). W polisie o oznaczeniu (...) ustalono, iż wartość rynkowa ww. pojazdu wynosiła kwotę 24.800 zł, przy

czym przyjęto, iż suma ubezpieczenia pojazdu jest zmienna (k. 43v). Kwotę odszkodowania miała stanowić wybrana przez ubezpieczającego w trakcie składania wniosku ubezpieczeniowego i potwierdzona odpowiednim zapisem w dokumencie ubezpieczenia, bądź to kwota odpowiadająca wartości ubezpieczonego pojazdu w stanie nieuszkodzonym w dniu szkody, albo kwota odpowiadająca wartości pojazdu ustalonej na dzień złożenia wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia (par. 27 ust. 27.1.2.). Ta pierwsza wartość, tj. wartość pojazdu z dnia szkody była w niniejszej sprawie bezsporna - obie strony procesu zarówno w toku likwidacji szkody, jak i przed tutejszym Sądem, nie kwestionowały, że wartość ta wynosiła 17.520 zł. Ponadto należy zwrócić uwagę, że w ramach przedmiotowej umowy ubezpieczenia strony przewidziały zastosowanie franszyzy redukcyjnej w wysokości 2.480 zł. przy wypłacie odszkodowania. A zatem należne powodowi odszkodowanie z tytułu kradzieży pojazdu T. (...) należało ustalić jako różnicę pomiędzy wartością rynkową, jaką skradziony pojazd odzwierciedlał w dacie powstania szkody, tj. niespornie 17.520 zł, a wartością franszyzy redukcyjnej, tj. 2.480 zł. Mając to na uwadze w pkt. 2 wydanego orzeczenia Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.040 zł, oddalając wywiedzione powództwo o zapłatę odszkodowania w pozostałym zakresie.

O odsetkach od zasądzonej kwoty głównej Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.). Dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, jeżeli nie spełnia go, pomimo, iż jest ono wymagalne. Zgodnie z przepisem art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 k.c.). Analogiczne regulacje dotyczące terminu spełnienia świadczenia znalazły się w par. 29 ust. 29.1 OWU. Nie było spornym, że zgłoszenie przez powoda powstałej szkody nastąpiło w dniu 12 maja 2014 r., co wprost wynika z dokumentu w postaci druku zgłoszenia szkody kradzieżowej wypełnionego przez powoda w tymże dniu. Wobec toczącego się dochodzenia w sprawie kradzieży pojazdu T. (...), pozwany, na zasadzie part. § 29 ust. 29.2 OWU, poinformował Ł. P. w piśmie z dnia 09 czerwca 2014 r. o braku możliwości zakończenia postępowania likwidacyjnego i wydania decyzji w sprawie. Następnie, po umorzeniu przez Policję prowadzonego dochodzenia, postanowienie organu ścigania w tym przedmiocie zostało przekazane stronie pozwanej, w następstwie czego pozwany w dniu 14 lipca 2014 r. wydał decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania. W ocenie Sądu takie postępowanie ubezpieczyciela było zrozumiałe i uzasadnione biorąc pod uwagę, że okoliczności sprawy, w tym sam fakt kradzieży, były ustalane w postępowaniu przygotowawczym. Biorąc to pod uwagę Sąd stwierdził, iż dochodzone pozwem roszczenie stało się wymagalne dopiero w dniu 14 lipca 2014 r. tj. od daty wydania przez pozwanego decyzji o odmowie wypłaty odszkodowania, a zatem od dnia następnego, tj. od 15 lipca 2014 r. pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem tego świadczenia, co uzasadniało zasądzenie odsetek. Z. przez Sąd odsetki, wskutek nowelizacji przepisu art. 481 k.c., podlegały rozbiciu na dwa okresy – tj. od dnia 15 lipca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. (odsetki ustawowe) oraz od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (ustawowe odsetki za opóźnienie).

Jeśli chodzi o rozstrzygnięcie zawarte w pkt. 1 wyroku podnieść należy, że w piśmie z dnia 21 marca 2017 r. powód częściowo cofnął powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia tj. w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej w postępowaniu likwidacyjnym (k. 183), a nadto, na rozprawie w dniu 17 marca 2017 r. zmodyfikował żądanie pozwu w ten sposób, że wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 12 czerwca 2014 r. – a nie jak żądał w pozwie od dnia 11 czerwca 2014 r. – do dnia zapłaty, zrzekając się roszczenia odsetkowego za okres od 11 do 12 czerwca 2014 r. (k. 181). Wobec cofnięcia pozwu w tym zakresie postępowanie podlegało umorzeniu bez zgody pozwanego na podstawie art. 203 § 1 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowiła dyspozycja art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z treścią którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód ostał się ze swoim żądaniem – w stosunku do roszczenia pozwu – w 75 %, natomiast pozwany w 25 %, a zatem Sąd

w ten właśnie sposób ustalił zasadę ponoszenia przez strony kosztów procesu w niniejszej sprawie, pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie Referendarzowi Sądowemu na podstawie art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c.